



Sławomir Oleszek
Gdańsk, 2020

BRUCEE LEE

i mistrz Fung Chun z Gulao Pin Sun Wing Chun

Gulao, lub Kulo (古勞), to wioska z ponad tysiącletnią historią, położona w hrabstwie Hok San (鶴山) w Guangdong. W 2006 roku sifu Linda Baniecki wraz z grupą australijskich entuzjastów kungfu dotarła tam jako pierwsza kobieta mistrzyni Wing Chun. Pokazami form i technik walki ujęła samego Fung Chun'a, spadkobiercę Pin Sun Wing Chun w trzeciej generacji przekazu Leung Jan'a. Nikt z mistrzów zebranych na spotkaniu nie zechciał z Lindą sparować w ramach wolnego Chi Sau. Onieśmiała jej zdecydowana postawa i pewność siebie jako kobiety mistrzyni. Ewentualna porażka mogła odebrać twarz.

O mistrzu Fung Chun'ie wiemy dziś, że uczył się Wing Chun od Wong Wah Sam'a, ten od Leung Jan'a, który opuścił swoją aptekę w Foshan i jako emeryt powrócił do rodzinnej wioski. W Gulao mistrz Leung Jan otworzył swój ostatni projekt kungfu o nazwie Pin Sun Wing Chun (偏身詠春). Formuła tej metody została oparta na tych samych koncepcjach co styl, którego nauczał w Foshan i pozostawił przed wyjazdem następcy Chan Wah Shun'owi, jednak baza techniczna Pin Sun różni się od wersji znanej z linii Foshan i Hong Kong.

Podczas wizyty w Chinach w 2006 roku sifu Linda Baniecki spotkała się z mistrzami rodziny Fung. Głowa rodu Fung Chun opowiedział wówczas wiele anegdot i ciekawych historii o życiu Yim Wing Chun i genezie systemu w ogóle. Z relacji wynikało, że w przeszłości miał też bezpośredni kontakt z Bruce'em Lee, podczas którego Bruce poprosił Fung'a o nauczenie go Pin Sun Wing Chun, bo jak stwierdził zamierzał wykorzystywać ten styl do konfrontowania się w walce z innymi. Uzasadnienie celu nauki Pin Sun przez Bruce'a nie przemówiło do Fung'a. Uważał on za Leung Jan'em, że Wing Chun nie może posłużyć do atakowania ludzi w demonstracyjnie wywoływanych walkach. Nie powstało jako metoda do zadawania ludziom bólu, albo powodowania obrażeń w sposób zaplanowany, dla rozrywki lub zabawy.

Wing Chun według ustnych przekazów zostało stworzone wyłącznie do obrony własnej. Propagatorem tego poglądu był nie kto inny jak Leung Jan, ekspert walki wręcz, tradycyjnej medycyny chińskiej i ziołarstwa. Doradzał on mieszkańcom Gulao jak dbać o zdrowie i zachować ciało w sprawności, nie zaś jak mają bić się pomiędzy sobą. Klóciło się to z podejściem Bruce'a Lee. W tej sytuacji mistrz Fung odmówił nauczenia go Pin Sun. Wyraził zdanie, że Wing Chun nie powstało do walki pokazowej ani prowokacyjnej, gdyż jego korzenie sięgają wielowiekowej kultury Shaolin, która została wypracowana przez mnichów buddyjskich nastawionych do świata pokojowo. Na tym spotkanie Fung Chun'a z Bruce'em Lee się zakończyło.



sifu Fung Chun

Powyższa informacja pochodzi bezpośrednio od mistrza Fung Chun'a. Po kilkudziesięciu latach od tego wydarzenia pokazuje, że Bruce Lee w pewnym okresie swojego życia przejawiał błędne i aroganckie podejście do nauki kungfu i pozyskiwania wiedzy technicznej z zakresu Wing Chun. Nie był też jak publicznie deklarował szczerze oddanym uczniem szkoły Yip Man'a. Na opisanie zasługuje też jego relacja z mistrzem Wing Chun z Czerwonych Dżonek sifu Yeung Gao Fook.

Spotkanie Bruce'a Lee z mistrzem Fung'iem jest kolejnym ustalonym przypadkiem lekceważącego zachowania aktora wobec autentycznych mistrzów Wing Chun. Powołując się na linię nauk Yip Man'a i jego postać jako wybitnego nauczyciela Wing Chun, tak naprawdę Bruce Lee nie przestrzegał utrwalonej tradycji chińskich szkół walki. Nie był wytrwały w nauce i ciągle poszukiwał innego źródła dojścia do sekretów Wing Chun, niż to które dawał mu świat Hong Kong'u, z którego się wywodził.

W kontekście opisanej odmowy mistrza Fung'a nauczania Bruce'a Lee techniki Pin Sun należy zauważyć zasadność wyrażonego stanowiska, ponieważ zgodnie z tradycją chińskich szkół walki, aby podjąć naukę u innego mistrza, a w tym przypadku u sifu Fung Chun'a, Bruce Lee powinien najpierw uzyskać oficjalną zgodę swojego bezpośredniego instruktora Leung Sheung'a, a za jego wstawiennictwem zgodę mistrza Yip Man'a. O takie zgody nie wystąpił i takich nie uzyskał. Ponadto, nie otrzymał zgody od swojego mentora sifu Yeung Gao Fooka, od którego uczył się Wing Chun przez osiem lat w San Francisco.

Mistrz Yip Man podobnie jak mistrz Fung Chun był tradycjonalistą. Dbał o konfucjański szacunek na linii uczeń-mistrz, prawidłowy przekaz nauczanego stylu oraz najwyższy możliwy status pomiędzy szkołami walki. Uczniowie Yip Man'a odbywali wiele prestiżowych pojedynków poprzedzonych honorowym wyzwaniem do walki ze strony przedstawicieli innych styli kungfu. Niektóre pojedynki odbywały się niejawnie, inne publicznie, miały też miejsce walki transmitowane przez telewizję Hong Kong'u.

Po zakończeniu wojny na Pacyfiku, w portowym Hong Kong'u ścierały się interesy różnych ortodoksyjnych towarzystw i związków sztuk walki, z których niektóre korzystały ze wsparcia triad. Ujawnienie powyższego epizodu z biografii Bruce'a Lee przed 1972 rokiem, jeszcze za życia Yip Man'a mogłoby przysporzyć mu straty wizerunkowej, która uwidoczniałaby nieprawidłową selekcję uczniów do szkoły Wing Chun i nauczanie osoby nie przestrzegającej ustalonej etykiety w środowisku chińskich szkół kungfu.

Informacje zamieszczone w artykule pochodzą z archiwum Sigung Lindy Baniecki z australijskiej szkoły Shaolin Jee Shin Wing Chun - Wing Chun Kung Fu Martial Arts in Greensborough. Grafika stanowi reprodukcję autentycznego zdjęcia mistrza Fung Chun. Materiały wykorzystano za zgodą

